

Eugeniusz Grzegorz Wiązowski

Wkład salezjanów w rozwój kultu Maryjnego w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 19/2, 117-143

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EUGENIUSZ GRZEGORZ WIĄZOWSKI

WKŁAD SALEZJANÓW W ROZWÓJ KULTU MARYJNEGO W SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ BOLESNEJ W SKRZATUSZU

W Polsce jest wiele miejsc, do których przynajmniej kilka razy w roku zmierzają rzesze pielgrzymów. Są to miejsca cudownego otrzymywania przez wiernych wypraszanych łask, doświadczeń duchowych czy nawróceń. Niektóre z tych miejsc są znane bardziej, inne mniej. Nie zawsze jest to uzależnione od liczby otrzymywanych łask, ale raczej ma związek z położeniem geograficznym na mapie kraju¹. Skrzatusz, to miejscowość na Ziemi Wałeckiej, w paśmie wzgórz morenowych, tzw. Pagórków Różyckich, w odległości 16 km od Piły w kierunku Wałcza, przy szosie lokalnej Szydłowo-Witankowo. Aktualnie wchodzi w skład powiatu pilskiego w województwie wielkopolskim. Pierwsze wzmianki o Skrzatuszu pochodzą z XV w. Wieś należała do starostwa wałeckiego, a od roku 1850, czyli od utworzenia starostwa nowodrawskiego, Skrzatusz stał się siedzibą starostów nowodworskich. Z niewielkiego wzgóрка, na którym usytuowane zostało sanktuarium Matki Bolesnej w Skrzatuszu rozciąga się widok na Górę Dąbrową (207 m. n. p.m.), która stanowi największe wzniesienie w okolicach Piły². We wrześniu 1998 r. odbyła się koronacja skrzatuskiej Piety koronami papieskimi. Na temat tego Sanktuarium napisano już wprawdzie wiele opracowań, żadne z nich nie uwzględniało jednak wkładu salezjanów w rozwój sanktuarium. Celem niniejszego opracowania było dokonanie skróconej prezentacji sanktuarium MB Bolesnej w Skrzatuszu z okazji 25-lecia koronacji, z uwzględnieniem duszpasterskiego wkładu salezjanów. Publikację podzielono na cztery punkty. W punkcie pierwszym przywołano najważniejsze wydarzenia z dziejów

¹ E. Andrzejewska, *Skrzatusz – Sanktuarium Maryjne w Diecezji Koszalińsko – Kolobrzeskiej*. „Koszalińsko-Kolobrzeskie Wiadomości Diecezjalne”. R.16:1988, nr 3-4, s. 104.

² W. Łęcki, *Piła i okolice*. Poznań 1979, s.18.

Skrzatusza i sanktuarium, później odniesiono się do koronacji i koron. W punkcie trzecim zaś zaprezentowany został personel duszpasterski oraz terytorium parafii, następnie odniesiono się do wybranych form szerzenia kultu i duszpasterstwa.

1. Z dziejów Skrzatusza i sanktuarium

Początki dziejów Skrzatusza są mało znane, wiadomo jednak, że Skrzatusz dzielił losy Ziemi Wałeckiej. Najstarsze wzmianki o Skrzatuszu pochodzą dopiero z XV w. Wydaje się jednak, że osada istniała już przed 1400 r. Nazwa miejscowości na przestrzeni wieków ulegała różnym przekształceniom. Nazwa XV-wieczna to Statush, a od 1438 r. Skrzatusz. Później występowały nazwy Skrzatusz, Stratus, zaś po rozbiorach Polski Niemcy zmienili ją na Schrotz, która w formie spolszczonej używana była jako Szroce. Po 1956 r. w celu odróżnienia od innej miejscowości o tej samej nazwie zamieniono nazwę Skrzetusz na Skrzatusz³.

Zapewne zgodnie z prawem niemieckim wystawiono również w Skrzatuszu pierwszą świątynię. Przywilej wałecki potwierdził 21 II 1532 r. król polski Zygmunt I Stary. Dokument sporządzony w Krakowie, opatrzony pieczęcią koronną wielkiego kanclerza, biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego zawierał potwierdzenie danych praw oraz szczegółowo wyliczał przywileje, m.in. z tytułu uporządkowania, ulepszenia i odnowienia wsi. Mieszkańcy Skrzatusza na 15 lat zostali zwolnieni od wszelkich zobowiązań podatkowych. Wieś po tak korzystnych przywilejach zaczęła rozrastać się i bogacić. Na skutek wojen ze Szwedami Skrzatusz mocno podupadł i wielu mieszkańców opuściło wieś. Miejscowość należała początkowo do starostwa wałeckiego. W 1586 r. odłączono od Wałcza starostwo ujsko – pilskie, a w latach 1650 – 1660 z części utworzonych od starostwa ujsko – pilskiego wałeckiego utworzono odrębne starostwo nowodworskie z siedzibą w Skrzatuszu. Rezydencją starościńską został zamek skrzatuski nazywany „castrum”, dziś nie ma po nim żadnych pozostałości. Pod względem przynależności kościelnej ziemia wałecka należała do diecezji poznańskiej. W okresie reformacji, z powodu licznych apostazji na protestantyzm i praktyki oddawania kościołów przez ich patronów zwolennikom nowego wyznania, dekanat w Kaliszu Pomorskim, do którego należał Skrzatusz przestał faktycznie istnieć, dlatego na synodzie po-

³ K. H a g e d o r n, *Powstanie Parafii w Skrzatuszu i jej uposażenie*. „Seminare”. T. 11: 1995, s. 206 – 207.

znańskim w 1602 r. w celu ratowania przed całkowitym sprostestantyzowaniem, ziemia walecka został włączona do nowopowstałego dekanatu czarnkowskiego. W 1628 r. do dekanatu tego należało 15 parafii, a wśród nich: Piła, Czaplinek i Biała. W XVII w. Skrzatusz został przyłączony do kościoła parafialnego św. Mikołaja w Wałczu. Ważnym i doniosłym w skutkach wydarzeniem w dziejach Skrzatusza było umieszczenie w 1575 r. w miejscowym kościele figurki MB Bolesnej. Jej niezwykle wpływ na wierny lud sprawił, że Skrzatusz stał się miejscem pielgrzymkowym, szeroko znanym w całej Wielkopolsce. Skrzatusz szczyt się dziś bytnością króla Jana III Sobieskiego, który przybył do tego sanktuarium, by modlić się o zwycięstwo nad Turcją w 1683 r. Po odniesionym zwycięstwie król nadesłał dla Skrzatusza hojne dary i w 1690 r. powiększył nadania dla sanktuarium. Z monarchów był tu jeszcze Stanisław Leszczyński. W gronie dostojników kościelnych odwiedzających Skrzatusz znalazł się m.in. nuncjusz apostolski w Niemczech Eugenio Pacelli, późniejszy papież Pius XII. Do ostatniej wojny miejscowość zamieszkała była przez nieliczną grupę ludności polskiej. Ważnym momentem w historii Skrzatusza był powrót w granice Polski w 1945 r. i napływ nowej ludności polskiej⁴.

Pierwszy kościół skrzatuski, jak się przypuszcza został wybudowany w związku z przywilejami nadanymi Skrzatuszowi przez Piotra Wolfa w 1428 r. Nie pozostał po nim jednak żaden ślad. Kościół, o którym istnieją już pewne relacje i dokumenty, był drewnianą, niewielką świątynią, poświęconą w 1572 r. przez sufragana poznańskiego bp. Stanisława Szedwińskiego, w której w trzy lata później znalazła się figurka Matki Bożej Bolesnej z Mielęcina.

Trzeci kościół, istniejący do dziś, został wybudowany w latach 1687 – 1694. Fundatorem świątyni jako wotum dziękczynnego za zwycięstwo wiedeńskie był Wojciech Konstany Breza z Goraja, starosta nowodworski. Konsekracji kościoła dokonał w 1701 r. biskup sufragan poznański Hieronim Wierzbowski. Architektem był niejaki Borejsza. Barokowy, zwrócony ku wschodowi i orientowany kościół został zbudowany z cegły oraz otynkowany. Długość salowego wnętrza wynosi 37,7 m, szerokość 11,8 m, a wysokość 21 m. Sklepienie świątyni jest kolebkowo – krzyżowe. Obiekt ma bogaty, barokowy wystrój, na drewnianym chórze zamieszczone zostały podwójne organy z XVII i z początku XVIII w. Kościół był restaurowany w 1859 r., w 1909 i 1919 r. Podczas prac remontowych w 1919 r. firma Waltera i Aspaicha odsłoniła ukryte pod wapnem freski z 1698 r. w stylu barokowym iluzjo-

⁴ S. Jankowski, *Sanktuarium Maryjne w Skrzatuszu*. Rzym 1985, s. 3-5; K. Hagedorn, *Powstanie Parafii w Skrzatuszu...*, s. 206 – 207.

nistycznym. W latach 1979 – 1980 restaurowano świątynię staraniem pracujących wówczas w Skrzatuszu salezjanów. W 2011 r. rozpoczęty został kolejny remont skrzatuskiej świątyni, w trakcie którego udało się m.in. znaleźć i zrekonstruować elementy pierwotnej monochromii głównego ołtarza. Zaplanowano również nowe zagospodarowanie terenu wokół kościoła: rozmieszczenie Drogi Krzyżowej, zasadzenie ozdobnej roślinności, wystawienie kaplic. W 2010 r. natomiast rozpoczęta została budowa domu rekolekcyjnego i gościńca dla pielgrzymów przy diecezjalnym sanktuarium⁵.

W barokowym ołtarzu głównym, w kształcie konfesji z końca XVII w. umieszczona została w glorii cudowna figura Matki Bożej Bolesnej z początku XV w. Nad ołtarzem umieszczono wsparty na czterech skręconych kolumnach baldachim. W kościele znajdują się również cztery ołtarze boczne. Pierwszy po lewej stronie z końca XVII w. barokowy, z rzeźbami Mojżesza i Arona z widniejącym w centrum obrazem Świętej Rodziny z końca XVIII w. Drugi zwany regencyjnym, z kolumnami i pilastrami z rzeźbami św. Józefa, aniołów oraz Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Trzeci, ustawiony po prawej stronie z początku XVIII w., częściowo przerobiony na początku XX stulecia przedstawia ukrzyżowanie Chrystusa. Czwarty również ustawiony po prawej stronie z końca XVII w. o kręconych kolumnach, pociągnięty ozdobnikami, ukazuje Anioła Stróża i Michała Archaniola z Tobiaszem i aniołem Rafałem w pradelli. Ambona z końca XVII w. przedstawia na koszu Chrystusa błogosławiącego i czterech ewangelistów. Kościół wyposażony został także w cztery konfesjonały z XVIII w., ławy kolatorskie z XVIII w., ławki na kościele z przełomu XVII i XVIII w., barokowy krucyfiks w prezbiterium i dwa krucyfiksy ołtarzowe z XVIII stulecia⁶. Pod kościołem znajduje się sklepiona kolebkowo krypta⁷.

W bogatym wyposażeniu świątyni niewątpliwie szczególnie wyróżnia się Pieta, gotycka rzeźba ozdobiona papieskimi koronami, czczona przez wiernych jako cudowna⁸. Słynącą łaskami figurkę MB Bolesnej do skrzatuskiego kościoła sprowadzono w 1575 r. Dzięki niej Skrzatusz szybko stał się szeroko znanym miejscem pielgrzymkowym. Rozgłos o cudach i otrzymywanych ła-

⁵ *Nowocześnie w sanktuarium. „Gość Niedzielny”*. R. 87:2010, nr 24, s. II.

⁶ Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu – Delegatury w Pile. Karta ewidencyjna kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. 1995, sygn. 1500/Pi/Ew., b. pag.; S. J a n k o w s k i, *Sanktuarium Maryjne...*, s. 11 – 17.

⁷ *Schematyzm Diecezji Koszalińskiej - Kołobrzeszkiej 1982*. Opr. P. T. M i e l c z a r e k, Koszalin 1982, s. 394; W. Ł ę c k i, *Pila i okolice...*, s.18-19.

⁸ T. G l i n k a, M. P i s e c k i, R. S z e w c z y k, *Cuda Polski*. Poznań 2006, s. 70.

skach doprowadził do utworzenia w Skrzatuszu parafii. Pierwszym proboszczem był ks. Jakub Krueński. Proboszczowie Skrzetuscy ze względu na sanktuarium otrzymywali szereg przywilejów. Beneficjum skrzetuskie było znaczne, a do jego powiększenia przysłużyły się również donacje króla Jana III Sobieskiego.

Cuda uczynione za wstawiennictwem MB Skrzatuskiej spisywano pod przysięgą już od 1605 r. W 1697 r. figurkę ogłoszono oficjalnie jako cudowną. Dzieje figury o wymiarach 14 x 43 x 27 cm pozostały w znacznej mierze nieznanne. Nie wiadomo kim był rzeźbiarz, który ją wykonał, nie wiadomo nawet skąd pochodzi. Według oceny znawców dzieł sztuki, wyrzeźbiony w drewnie lipowym wizerunek MB Bolesnej pochodzi z pierwszej połowy XV w. Jest pewne, że do 1575 r. figurka znajdowała się w Mielęcinie niedaleko Tuczna. Rzeźba ukazuje Maryję w pozie pełnej dostojeństwa i harmonii siedzącą na poziomej ławce. Na kolanach Matki spoczywa ukośnie martwe ciało Chrystusa zdjętego z krzyża. Lewa jej dłoń unosi lewe ramię Ukrzyżowanego. Wyprostowana głowa Madonny stanowi punkt szczytowy kompozycji, spotęgowany łagodnością jej twarzy z uśmiechem na ustach oraz wyrazem spoglądających w dal oczu⁹.

Zamieszki na tle religijnym, jakie wzbudziła reformacja Marcina Lutra nie ominęły Mielęcina. W 1575 r. Pieta, jak wiele innych rzeźb i obrazów została usunięta z mielęcińskiego kościoła i przeznaczona na utopienie. 8 września tego samego roku zgromadzeni na odpuszcie w Mielęcinie wierni zostali napadnięci zbrojnie przez protestantów. Pielgrzymów rozpedzono a ograbioną świątynię zamieniono na zbór. Czczoną od wieków figurę MB. Bolesnej napastnicy sprofanowali, topiąc ją w pobliskim stawie. Obecny przy tym zdarzeniu garmcarz z Piły zanocował w Skrzatuszu w domu Katarzyny Kadrzyckiej, pozostawiając również uratowaną przez siebie cudowną figurę¹⁰. Niezwykle znaki towarzyszące obecności Piety w chłopskiej chacie, skłoniły wiernych Skrzatusza do umieszczenia jej na jednym z ołtarzy w nowo wybudowanym drewnianym kościele. Z tą chwilą stłumiony zbrojnie w Mielęcinie publiczny kult cudownego wizerunku MB ożył na nowo w Skrzatuszu, ogniskując z biegiem lat w tym miejscu pobożność maryjną północno – zachodnich kresów ówczesnej Rzeczypospolitej. Wkrótce potem, bo w 1697 r. biskup poznański

⁹ J. N o w i ń s k i, *Dzieje i kult cudownej figury Najświętszej Maryi Panny Bolesnej w Skrzatuszu w Diecezji Koszalińsko – Kolobrzeszkiej*. „Seminare”. T. 15, s. 389 – 390.

¹⁰ K. P a ł o w s k a, *Skarb ze Skrzatusza*. „Gość Niedzielny”. R.89: 2012, nr 5, s.V.

Jan Stanisław Witwicki ogłosił dekret orzekający figurę Matki Bożej Skrzatuskiej jako cudowną¹¹.

Wśród łask przypisywanych wstawiennictwu Pani Skrzatuskiej najliczniejsze były uzdrowienia. Inwentarze vot wymieniają srebrne podobizny oczu, nóg i rąk, mówią o kulach inwalidzkich wiszących na ścianach. Niektóre z cudownych wydarzeń znalazły swoją ilustrację na freskach absydy prezbiterium i na obrazach zdobiących ufundowane na początku XVIII w. ławki kościoła. Odrębną grupę łask uzyskanej za pośrednictwem skrzatuskiej Piety stanowią nawrócenia i powroty do katolicyzmu, których najwięcej było w okresie kontreformacji.

Co prawda pierwszy wykaz cudów, które dokonały się tu za wstawiennictwem Maryi, spłonął, ale powstała kolejna kronika cudownych interwencji, niezwykłych i niewytłumaczalnych medycznie uzdrowień. Te cuda potwierdzają rozliczne wota, którymi obdarowywano Skrzatuską Panią przez wieki. Są rzeczy kosztowne oraz o znikomej wartości materialnej i uczuciowej. Jest w nich życie duchowe, jest modlitwa, jest nadzieja i zaufanie do Matki Bożej. Te cuda dalej dokonują się. Ludzie wciąż zgłaszają wysłuchane modlitwy, bowiem najczęstszą formą wyrażania wdzięczności za otrzymane łaski w sanktuarium było składanie vot. W Skrzatuszu składano wota srebrne, pozłacane, tabliczki z kutym wizerunkiem i ornamentami. Zawieszano je przede wszystkim nad ołtarzem głównym wokół cudownej figury MB Bolesnej. Pozostawiano również dary o niewielkich rozmiarach jak serca, gwiazdy, czy przedstawiające uzdrowione części ciała¹². Poza tym jako dary dziękczynne składane były w świątyni skrzatuskiej paramenty liturgiczne, kielichy, pateny, puszki i lichtarze. Wśród nich znalazła się m. in. ufundowana pod koniec XVII w. srebrna monstrancja z umieszczoną w glorii figurą skrzatuskiej Piety. Wszystkie niemal wota kościół utracił przed rokiem 1900, do czasów współczesnych przetrwało tylko 12 srebrnych tablic votywnych, które wraz z votami późniejszymi zdobią ściany prezbiterium. W okresie zaborów, a przede wszystkim po 1876 r., podczas Kulturkampf, w pierwszej kolejności usuwano wota z inskrypcjami w języku polskim i umieszczano w skrzyniach w zakrystii, dalszy ich los pozostał nieznanym¹³.

¹¹ Z. L a t o, *Troska Salezjanów o ośrodki kultu maryjnego w Polsce w latach 1898 – 1998*. „Seminare”. T. 14: 1998, s. 161 – 162.

¹² K. P a w ł o w s k a, *Skarb ze Skrzatusza...*, s. V.

¹³ J. N o w i Ń s k i, *Dzieje i kult...*, s. 394.

2. Koronacje i korony

Nie wiadomo kto po raz pierwszy włożył na głowę Jezusa i Maryi w Skrzatuszu korony, natomiast ordynariusz koszalińsko – kołobrzeski bp Ignacy Jeż w Liście pasterskim z 2 VI 1988 r. nawoływał i zachęcał: „[...] Nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć, że w tym wszystkim, czego udało się nam dokonać towarzyszyło nam błogosławieństwo Boże i szczególna jej łaska. I nie wiemy, że wielką, wspaniałą, przemożną pośredniczką tej Bożej łaski była nam Matka Boska. Przejętym przez tradycję zwyczajem Kościoła chcemy to uczynić poprzez włożenie na głowę Matki Bolesnej i na głowę Jej Umęczonego Syna papieskich koron, na co otrzymaliśmy ze Stolicy Świętej osobne zezwolenie. Zaprosiliśmy na tę uroczystość na dzień 18 września do Skrzatusza Ks. Kardynała Prymasa i Biskupów Polskich. Nie może tam zabraknąć niktogo z wiernych naszej diecezji, kto tylko znajduje sposób na dotarcie tam, w okolice Wałcza i Piły. I dlatego już dzisiaj [...]ślemy do Was to zaproszenie, by każdy sobie tę trzecią niedzielę września w kalendarzu osobno zaznaczył, gdyż wszyscy musimy się tam w Skrzatuszu znaleźć, bo to będzie nasze wspólne podziękowanie i nasz wspólny hołd dla Matki naszej i Królowej – dla Matki Bolesnej – Pani Skrzatuskiej”¹⁴.

Tuż przed uroczystością koronacyjną bp Jeż w odrębnym słowie skierowanym do diecezjan przekazał im szczegółowy program uroczystości koronacyjnych: „[...] Niedziela, dnia 18 września 1988 r. stanie się datą historyczną w dziejach życia religijnego diecezji koszalińsko – kołobrzeskiej, powstałej 16 lat temu. W dniu tym – Prymas Polski wraz z Arcybiskupem Poznańskim i Ordynariuszem Diecezji – w obecności wielu biskupów polskich – włożą na skronie Matki Boskiej Bolesnej i Jej Syna w Skrzatuszu wspaniałe korony. Ukoronowanie wizerunku Matki Boskiej jest szczególną formą kultu w Kościele rzymsko-katolickim. [...] Całkiem szczególnym wyrazem tej czci będzie ukoronowanie figury Matki Boskiej w Skrzatuszu, gdzie odbiera Ona od wieków hołd całych pokoleń. Od powstania naszej diecezji pielgrzymujemy do tego – jedyne go u nas – autentycznego sanktuarium co roku, przedstawiając Matce Bożej, tam szczególnie czczonej, nasze sprawy tak osobiste, jak i poszczególnych parafii oraz całej diecezji. W tym roku pielgrzymowanie nasze ma nabrać specjalnego charakteru czci i wdzięczności, gdy patrzymy na

¹⁴ List Pasterski Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego na Rok Maryjny 1987/88 z dnia 2 VI 1988: *Zaproszenie do Skrzatusza na uroczystość koronacji figury Matki Boskiej Bolesnej – Pani Skrzatuskiej – w dniu 18 IX 1988 r.* W: Ks. biskup Ignacy Jeż, *Listy Pasterskie 1972 1988*. Koszalin 1989, s. 289 – 290.

to wszystko, czego zdołaliśmy, dzięki Jej opiece dokonać. Dlatego w niedzielę, 18 września, nie może w Skrzatuszu brakować nikogo, kto tylko może się tam udać! Sąsiadujące ze Skrzatuszem dekanaty zachęcały do zorganizowania pieszych pielgrzymek. Inni czciciele Matki Bożej niech tam podążają rowerami, pociągami, własnymi pojazdami czy autobusami. Uroczystości rozpoczną się już w sobotę, dnia 17 IX nieszpornymi z procesją eucharystyczną o godz. 16.00. O godz. 19.00 odprawiana będzie Msza św. koncelebrowana duchowieństwa naszej diecezji, po której przejdziemy Drogą Krzyżową oraz uczestniczyć będziemy w Apelu Maryjnym o godz. 21.00, po którym rozpocznie się czuwanie grup modlitewnych aż do godz. 24.00. O tej porze odprawiona będzie Pasterka Maryjna z kazaniem, a po niej ciąg dalszy i Różaniec Fatimski. W niedzielę rano odśpiewane będą Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najśw. Maryi Panny o godz. 6.00, a potem godz. 7.00, 8.00 i 9.00 odprawiane będą Msze św., z tym, że dwie ostatnie już przy ołtarzu koronacji, gdyż świątynia ze względów porządkowych – od godz. 8.00 będzie zamknięta. Msza św. koronacyjna rozpocznie się o godz. 11.00. Przewodniczył jej będzie Ksiądz Prymas i On też wygłosi homilię. Koncelebransami będą wszyscy obecni w Skrzatuszu biskupi i wyżsi przełożeni zakonni. Wszystkich uczestników Mszy św. koronacyjnej prosimy o żywy udział we Mszy św. przez wspólną modlitwę i żarliwy wspólny śpiew. Siostry klaryski w Słupsku, chorych i starszych wiernych, którzy do Skrzatusza przybyć nie będą mogli, prosimy o duchowy udział w tych uroczystościach przez modlitwę i ofiarowanie cierpienia, by ten historyczny udział przyczynił się do podniesienia poziomu życia religijnego w diecezji i za przyczyną Matki Boskiej Bolesnej sprowadził na tę diecezję jak najwięcej Bożego błogosławieństwa. Gwarancją tego błogosławieństwa niech wam będzie moje biskupie błogosławieństwo [...]”¹⁵.

Koronację cudownej figury MB w Skrzatuszu przygotowali salezjanie. Aktu nałożenia 18 IX 1988 r. w sanktuarium skrzatuskim MB Bolesnej drogoceńnych koron papieskich dokonali: kard. Józef Glemp, abp Jerzy Stroba i bp Ignacy Jeż¹⁶. W doniosłej uroczystości uczestniczyło 26 biskupów, liczne duchowieństwo, wyżsi przełożeni zakonni, wiele sióstr zakonnych i około

¹⁵ Wezwanie do udziału w pielgrzymce na koronację figury Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu w niedzielę, dnia 18 września 1998 r. (z dnia 29.08.1988 r.). W: Ks. biskup Ignacy Jeż, *Listy Pastorskie 1972 - 1988...*, s. 291 – 293.

¹⁶ *Czy wiesz, że...?*, „Gość Niedzielnny”. R. 39:2012, nr19, s.VI.

100 tysięczna rzesza pielgrzymów¹⁷. Podczas koronacji kard. Glemp modlił się: „Maryjo, Matko nasza i Królowo. Prosimy Cię, abyśmy koronując Twój wizerunek na ziemi, za Twoją przyczyną zasłużyli na ukoronowanie nas chwałą w Niebie”¹⁸.

Papież Jan Paweł swoją pamięć o koronacji wyraził w treści wystosowanego do na tę okoliczność telegramu: „Koronacja figury Matki Boskiej Bolesnej, która dokonuje się w Roku Maryjnym w Skrzatuszu, jest głębokim przeżyciem religijnym dla całego Kościoła Koszalińsko-Kołobrzесьkiego. Podążam więc w duchowej pielgrzymce do Sanktuarium Skrzetuskiego i wraz z Ludem Bożym tej drogiej mi diecezji i jej Pasterzem, duchowieństwem i rodzinami zakonnymi modłę się gorąco, aby Maryja, która przoduje całemu Kościołowi na drodze wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem (por. *Lumen Gentium* 63) stała się dla każdego brata i siostry w wierze wzorem w codziennym zwyciężaniu zła dobrem, w konsekwentnej realizacji własnego powołania życiowego i dochowywania wierności Chrystusowi, Odkupicielowi człowieka. Jej też zawierzam Was i Wasze trudne sprawy związane z wykonywaniem pracy zawodowej, poszanowaniem praw i obowiązków pracowniczych, życiem rodzinnym, wychowywaniem dzieci i młodzieży. Wszystkim uczestnikom uroczystości koronacyjnej, Stróżom Sanktuarium Maryjnego w Skrzatuszu i całej wspólnoty diecezjalnej z serca błogosławię: W Imię Ojca + i Syna + i Ducha Świętego. Jan Paweł II, Papież.”¹⁹.

Ordynariusz koszalińsko-kołobrzесьki wdzięczność swoją wyrażał później w słowami: „[...] Wszystkim Wam za to wspaniałe świadectwo wiary dziękujemy, gdyż wiemy, jak bardzo trudne było większości z Was dotrzeć do Skrzatusza. Na pierwszym jednak miejscu dziękujemy Panu Bogu za wspaniałą pogodę, która pozwoliła nam w skupieniu i w rozmodlonym nastroju przeżyć tę uroczystość, a wielu pielgrzymom pieszym pozwoliła przejść wyznaczone trasy bez szczególnego utrudnienia. Organizacyjnie uroczystość przebiegała bardzo sprawnie, i dlatego gospodarzom uroczystości oraz wszystkim służbom porządkowym, tak kościelnym jak i państwowym, którzy nie mogli usły-

¹⁷ *Kronika diecezji koszalińsko – kołobrzесьkiej*. Opr. M. C z e r n e r, Koszalin 1995, s. 244.

¹⁸ L. B o Ń c z a – B y s t r z y c k i, *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w granicach diecezji koszalińsko-kołobrzесьkiej (X-XX/XXI wiek)*. Koszalin 2012, s.578.

¹⁹ Telegram papieża Jana Pawła II do biskupa koszalińsko-kołobrzесьkiego ks. bp. Ignacego Jeża. Watykan, 18 IX 1988. „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”. R. 1:1989, nr 3 – 4, s. 3.

szeć moich słów podziękowania na miejscu – tą drogą składam nasze staropolskie „Bóg zapłać”²⁰.

Kontynuacją hołdu oddanego Matce Boskiej Skrzatuskiej była peregrynacja kopii jej figury do 12. najdalej położonych od Skrzatusza dekanatów²¹. W sobotę 24 IX 1988 r. kopia figury MB Bolesnej Pani Skrzatuskiej przewieziona została ze Skrzatusza do kościoła Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Lęborku. Matkę Bożą powitali tam liczni przedstawiciele całego dekanatu lęborskiego. Z Lęborka figurę przewieziono do Łeby. Dni pobytu kopii cudownej figury MB Bolesnej ze Skrzatusza ożywiły i pogłębiły w wielu sercach prawdziwe nabożeństwo do Matki Najświętszej oraz przybliżyły duchowo ze Skrzatuszem nawiedzane dekanaty. Przebyte chwile były bardzo udanym przedłużeniem niejako uroczystości koronacyjnych ze Skrzatusza, swoistych rekolcji maryjnych w roku, który był jej poświęconym²².

W rezultacie wielokrotnych poprawek i uzupełnień stare korony na pierwszy rzut oka były niepozorne, a nawet nieco odpustowe. Wśród szkiełek znajdowały się w nich jednak kamienie szlachetne, a w diademie można było dostrzec pracę bardzo dawnych mistrzów. Wstępne wyniki badań zaszokowały: „Po pierwszych oględzinach myślałam, że są to korony XIX-wieczne, z tego względu, iż były przerabiane. Trzeba dodać, że ponad 300 lat korony te pokryły się siarczkami srebra i zabrudziły oparami ze świec. Po bardzo wnikliwych badaniach opierając się głównie na ich sposobie wykonania stwierdzam, że jest to jeden z najstarszych zabytków tego rodzaju w Polsce” – poinformowała dr Janina Kochanowska, historyk sztuki, którą poproszono o wstępną ekspertyzę²³. Zdaniem dr Kochanowskiej, specjalizującej się w historii Pomorza, skrzatuskie korony datować można na mniej więcej 1660 r. W takim przypadku byłby to najstarszy zabytek tego typu w Polsce. Po koronach Jagiełły z 1430 r. dla odnowienia ikony MB Jasnogórskiej nie ma nawet śladu. Korony z pierwszej koronacji papieskiej z 1717 r. zostały skradzione w 1909 r., zatem ich również brak²⁴. Wprawdzie nie wiemy jeszcze, kto i za co chciał podzię-

²⁰ *List Biskupa Koszalińsko – Kołobrzeskiego: „Po koronacji Figury Matki Boskiej Bolesnej Pani Skrzatuskiej (z dnia 25 września 1988 roku.* W: Ks. biskup Ignacy Jeź, *Listy Pastorskie 1972 - 1988...*, s. 294 – 295.

²¹ *Kronika diecezji koszalińsko – kołobrzeskiej...*, s.246.

²² *Pielgrzymka Figury Matki Boskiej Bolesnej Pani Skrzatuskiej w Dekanacie Lęborkim 24.09 – 1.10.1988.* „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne”. R.16:1988, nr 9-10, s. 301 - 302.

²³ K. P a w ł o w s k a, *Skarb ze Skrzatusza...*, s. IV.

²⁴ ag, *Sensacyjne znalezisko w skrzatuskim skarbcu.* „Gość Niedzielny”. R. 89:2002, nr 4, s. I.

kować Maryi ofiarując te korony, ale być może pozwolą to odkryć prace badawcze, które historycy planują przeprowadzić w archiwach archidiecezji poznańskiej i berlińskiej, prowincji jezuitów i salezjanów oraz wolnej pralatury pilskiej. Być może pozwolą one na odnalezienie dat, nazwisk i okoliczności. Dr Janina Kochanowska przypuszcza, że pierwszym fundatorem koron był starosta Skrzetuski. Ustalenie tego faktu może być jednak trudne ze względu na skomplikowaną historię ziem na pograniczu Pomorza i Wielkopolski. Ważniejsza jednak jest motywacja, która kierowała ówczesnymi mieszkańcami tych terenów, by ofiarować Jezusowi i Maryi korony.

Pierwsza zachowana wzmianka o istnieniu koron pochodzi z 1660 r. Wymienione są one w inwentarzu parafialnym jako jedne z licznych wotów. W 1697 r. zapis ten został potwierdzony przy okazji uznania cudowności Piety i ustanowienia sanktuarium. Przez wieki stare skrzatuskie korony nie zwracały niczyjej uwagi. Być może dlatego, że gdy zdejmowano je w latach 80. XX w., były już w takim stanie, że potraktowano je jedynie jako ludową metaloplastykę, wykonaną przez lokalnego rzemieślnika, o nieznannej, co najwyżej sentymentalnej wartości.

W 1988 r. skrzatuska Pieta otrzymała od papieża Jana Pawła II nowe korony, przy których dawne, wielokrotnie przerabiane i nadgryzione zębem czasu, wyglądały naprawdę niepozornie. Dopiero teraz specjaliści mają przypuszczenia, że są to ozdoby wykonane przed trzema wiekami. Stąd też najpierw oględzin dokonali rzeczoznawcy w Koszalinie, którzy natychmiast powiedzieli, że są to dawne przedmioty. Potem ekspertyza specjalisty z ogromnym doświadczeniem, a następnie korony trafiły do konserwatorów w Muzeum Narodowym, żeby jeszcze raz potwierdzić czas ich powstania. Możliwe, że korony popadły w zapomnienie ze względu na niechęć do tego, co „poniemieckie”. – Ten argument o kontekście stałej obecności koron na Piecie, w okresie zawieruchy historycznej i bohaterskiej obronie wiary przez miejscowych katolików, a także nieustającej w czasach zaborów i później modlitwy w języku niemieckim, nie powinien już być nigdy podnoszony. To jest wyraz wierności mieszkających tu katolików Kościołowi i Maryi, niezależnie od tego, w jakim języku się modlili. Skrzatusz jest takim miejscem, w którym możemy się bardzo wiele uczyć i jako Kościół, i jako mieszkańcy tych ziem. To ziemia pogranicza, różnych języków. Często modlących się razem, często inaczej, a niestety bywało, że modlących się przeciwko sobie. Można się więc uczyć, jak być powinno.

W pierwszej fazie były to tzw. korony otwarte, czyli piastowskie z liściastym grzebieniem. Dopiero potem otrzymały kabłąki, tworzące zamkniętą formę zwieńczoną kulą ziemską z krzyżem. Pod koniec wieku XIX czy nawet w początkach XX w. na szczycie pojawiły się dodatkowe zwieńczenia. Na koronie Chrystusa zachowało się 51 kamieni szlachejnych, półszlachejnych i szkieł, a na koronie Maryi ponad 40, ale kilka brakuje. – Zdaniem diecezjalnego konserwatora zabytków ks. Henryka Romanika te miedziane późniejsze dodatki również pokazują, że korony żyły. Widniejące na nich kolejne pokazujące się kamyki szlachejne i półszlachejne są dowodem, że przez cały czas korony były wyrazem wdzięczności, hołdem dla Królowej. Pociąga to za sobą także zobowiązanie – korona darowana Królowej jest obietnicą służby, Królowa bez swojego ludu nie ma możliwości władania.

Według biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego Edwarda Dajaczka to odkrycie jest impulsem do jeszcze mocniejszego pochylenia się nad Skrzatuszem, jeszcze intensywniejszych wysiłków, by sanktuarium żyło i rozwijało się²⁵. To jego staraniem diecezjalne sanktuarium w Skrzatuszu odzyskuje dawny blask. Widoczne są już efekty renowacji kościoła, powstają ścieżki kalwaryjskie, z miesiąca na miesiąc rosną mury Domu Pielgrzyma. Za patyną czasu kryje się wiara mieszkańców tych terenów i potwierdzenie ważności Skrzetuskiego sanktuarium. W naszej pielgrzymce wiary przez wieki dopisujemy do tego swoją historię. Po nas przyjdą kolejne pokolenia, które będą widziały nasze zaangażowanie, wrośnięcie w sanktuarium. Pasterz diecezji nie ukrywa również, że chce, aby sanktuarium w Skrzatuszu było miejscem wyjątkowym. Biskup nie wyklucza także, że ze względu na swoją historyczną wartość stare skrzatuskie korony powrócą na figurę i będzie stosowana podobna zasada jak na Jasnej Górze: korony nowe i stare będą używane zamiennie. Na pewno powinny być wyeksponowane, być może w jakiejś specjalnej kapsule, zachowującej odpowiednie warunki. Kiedy odzyskają blask, na pewno nie zostaną zamknięte w skarbcu czy muzeum. Na razie jednak Pieta wraz z koronami powędruje do renowacji. Powróci do Skrzatusza na jubileusz 25 rocznicy nałożenia na skronie Jezusa i Maryi koron papieskich, który przypadnie we wrześniu w 2013 roku²⁶.

²⁵ K. Pa w ł o w s k a, *Skarb ze Skrzatusza...*, s. IV - VI.

²⁶ T a m ż e, s.V -VI.

3. Salezjanie w Skrzatuszu w latach 1952 – 2001

Początki kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu można połączyć z lokalizacją wsi Skrzatusz w 1438 r. Świątynia skrzatuska stanowiła do 1660 r. filię parafii pw. Św. Mikołaja w Wałczu, dopiero 15 XI 1660 r. biskup poznański Wojciech Tolibowski erygował w Skrzatuszu I I 1658 r. samodzielną placówkę duszpasterską²⁷. Dzięki staraniom starosty nowodworskiego Wojciecha Konstantyna z Goraja Brezy 15 IX 1660 r. biskup odłączył Skrzatusz od Wałcza i erygował samodzielną parafię²⁸. W 1707 r. do skrzatuskiej wspólnoty parafialnej został włączony, jako filialny kościół wybudowany w Różewie²⁹. W miejscowości Witankowo istniała świątynia katolicka jeszcze w XVI w., ale jej późniejsze losy są nieznanne³⁰. Mimo starań podjętych w 1846 r. przez mieszkańców wsi, brak zgody władz uniemożliwił witankowianom posiadanie własnej świątyni. Dopiero w 1908 lub 1909 r. wybudowano kaplicę publiczną i odtąd w skład parafii w Skrzatuszu wchodziły miejscowości Różewo i Witankowo ze swoimi kościołami³¹.

Parafię pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu od 1945 r. do 3 V 1946 r. obsługiwał najpierw wikariusz z czasów niemieckich ks. Franciszek Gorske, a następnie do 14 VI 1946 r. wikariusz ze Starej Łubianki, kapucyn o. Andrzej Lucjan Zaklikiewicz, zaś od 14 VI 1946 r. do 8 IV 1948 r. proboszczem był tu ks. prał. Antoni Rojko. W 1948 r. znowu obsługiwali parafię kapucyni: o. Zaklikiewicz i o. Ireneusz Nowacki. Od 7 X 1948 r. do 3 X 1949 r. urząd proboszcza pełnił ks. Zdzisław Skrzyński, a po nim ks. Michał Doczyło obrządku greko – katolickiego, który posługę duszpasterską w Skrzatuszu rozpoczął 3 IV 1949 r., a zakończył 3 X 1952 r.³².

Sanktuarium MB Bolesnej w Skrzatuszu było jednym z wielu sanktuariów maryjnych w Polsce obsługiwanych przez salezjanów³³. O przejecie pracy

²⁷ J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*. T. 2, Poznań 1964, s. 387.

²⁸ K. Hagedorn, *Powstanie Parafii w Skrzatuszu ...*, s. 211.

²⁹ L. Bąk, *Ziemia walecka w dobie reformacji i kontrreformacji w XVI - XVIII wieku*. Poznań 1999, s. 284.

³⁰ J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska...*, s. 387.

³¹ T. Ceynowa, *Ziemia pogranicza*. Dekanat walecki w latach 1821 – 1920. Radom 2004, s. 129 – 130.

³² *Schematyzm Diecezji Koszalińsko - Kołobrzeszkiej 1987*, Koszalin 1987, Opr. P. T. Mielczarek, s. 563.

³³ L. Kaliński, *Rodzina Salezjańska w Polsce. Wykaz domów i osób*. Warszawa 1988, s. 257.

duszpasterskiej w Skrzatuszu i podjecie troski o sanktuarium zwrócił się w 1952 r. do Zgromadzenia Salezjańskiego administrator apostolski administracji apostolskiej w Gorzowie Wlkp. ks. prał. Edmund Nowicki. Po ustanowieniu diecezji koszalińsko – kołobrzeskiej salezianie nadal pozostali kustoszami sanktuarium i duszpasterzami rozległej parafii z czterema kościołami filialnymi w Dobinie, w Różewie, w Witankowie i w Zawadzie. Odkąd papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* w 1972 r. utworzył diecezję koszalińsko – kołobrzeską, Skrzatusz na jej terenie do 1991 r. był jedynym Sanktuarium Maryjnym³⁴.

Pierwszym salezjaninem, który 3 X 1952 r. przybył do sanktuarium MB Bolesnej w Skrzatuszu był ks. Władysław Malejczyk³⁵. Teren parafii obejmował wówczas miejscowości: Skrzatusz, Bryś – 1,5 km, Chude – 3 km, Coch – 2 km, Czaplino – 9 km, Dąbrówkę – 1,5 km, Furman – 2 km, Klęśnik – 0,5 km, Mathias – 1,5 km, Pluty – 1,5 km, Popowo – 8 km, Proboszczówkę – 0,5 km, Różewo – 6 km, Sitowo – 8 km, Widak – 3 km, Witankowo – 7 km i Zawadę – 5 km. W 1949 r. parafia liczyła 2.380 wiernych³⁶, a w 1955 r. na jej terenie zamieszkiwało 2.648 osób³⁷.

Po II wojnie światowej parafia w Skrzatuszu znajdowała się w granicach ustanowionej 15 VIII 1945 r. przez ówczesnego Prymasa Polski kard Augusta Hlonda Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Pralatury Pilskiej - przekształconej w 1951 r. w Ordynariat Gorzowski – nazywany potocznie Diecezją Gorzowską³⁸. Następnie na mocy bulli papieża Pawła VI z 28 czerwca 1972 r. *Episcoporum Poloniae coetus* weszła w skład wydzielonej z tegoż Ordynariatu Diecezji Koszalińsko – Kołobrzeskiej³⁹.

Na terenie administracji apostolskiej gorzowskiej po zakończeniu II wojny światowej podjęli pracę duszpasterską salezianie z Inspektorii św. Stanisława Kostki, potocznie nazywanej inspektorią warszawską, choć jej siedziba mie-

³⁴ L. B o Ń c z a – B y s t r z y c k i, *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim...*, s.578.

³⁵ A. Ś w i d a, *Towarzystwo Salezjańskie*. Kraków 1984, s. 252.

³⁶ *Schematyzm Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Pralatury Pilskiej*.1949. Red. J. M i c h a ł s k i, Gorzów Wlkp. 1949, s. 272.

³⁷ A. Ś w i d a, *Problem parafii salezjańskich na Ziemiach Odzyskanych*. Łąd 1972, mps, s. 72; J. P i e t r z y k o w s k i, *Salezianie w Polsce...*, s. 48.

³⁸ *Schematyzm Administracji Apostolskiej Kamieńskiej Lubuskiej i Pralatury Pilskiej...*, s.203; *Schematyzm Diecezji Gorzowskiej* 1959, Gorzów Wlkp 1959, s.325..

³⁹ *Nowe diecezje Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 1994. Red. L. A d a m c z u k, W. Z d a n i e w i c z, s. 180.

ściła się w Łodzi i pod względem zakonnym salezjanie ze Skrzatusza podlegali inspektorom tejże prowincji. Po wydzieleniu w 1979 r. z Inspektorki św. Stanisława Kostki Inspektorii św. Wojciecha z siedzibą w Pile sanktuarium wraz z parafią w Skrzatuszu znalazło się w obrębie nowoutworzonej inspektorii pilskiej⁴⁰. Na początku salezjanie ze Skrzatusza należeli do wspólnoty zakonnej w Pile, natomiast 7 VII 1977 r. erygowano w Skrzatuszu odrębny dom zakonny Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, który istniał do 2001 r. Do wspólnoty tej należeli także profesji z Sypniewa (1977 – 1990) oraz z Rzeczycy (1982 – 1985)⁴¹.

Tabela 1. Chronologiczny wykaz salezjanów piastujących urząd proboszczów w parafii p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Skrzatuszu w latach 1952 – 2001

Imię i nazwisko	Data i miejsce urodzenia	Data i miejsce pierwszych ślubów oraz święceń kapłańskich	Okres pracy na stanowisku proboszcza	Uwagi
1. ks. Władysław Malejczyk	14 VI 1920 Warszawa	2 VIII 1938 Czerwińsk 27 V 1945 Kraków	13 X 1952- 15 VII 1958	proboszcz, . +20 I 1975 – Warszawa
2. ks. Feliks Cieplik	19 V 1916 Podzamcze, diec. Kaliska	2 VIII 1936 Czerwińsk 27 IX 1943 Lindad Red – Hiszpania	15 VII 1958-14 IX 1963	Proboszcz
3. ks. Stanisław Wojewódzki	1920 Smuniew, diec. siedlecka		14 IX 1963-12 X 1965	Proboszcz
4. ks. Michał Winiarz	2 IX 1911 Tuligłowy, diec. Przemyska	30 VII 1932 Czerwińsk 29 VI 1947 Kraków	12 X 1965- 9 VIII 1972	proboszcz, +21 II 1988 r. – Gdańsk Orunia
5. ks. Stefan Kiełński	30 IX 1932 Strzecz, diec. Gdańska	2 VIII 1951 Czerwińsk 4 VI 1961 Łąd	9 VIII 1972- 6 VII 1981	proboszcz, od 20 VII 1972 dyrektor wspólnoty zakonnej

⁴⁰ L. K a l i Ń s k i, *Rodzina salezjańska w Polsce. Wykaz domów i osób*. Warszawa 1988, s.35, s.247-248, 257-258; S. Wilk, *Sto lat apostolatu salezjańskiego w Polsce (11898 – 1998)*. Lublin – Warszawa 1998, s.25. J. W ą s o w i c z, *Historia salezjańskiej inspektorki pw. św. Wojciecha z siedzibą w Pile*. „Seminare”. T.22:2005, s. 98, 107.

⁴¹ L. K a l i Ń s k i, *Rodzina Salezjańska*., s. 257, 261; *Elenko 1982/83*, s. 78; *Elenko 1983/84*, s. 71 – 72, 75; *Elenko 1984/85*, s. 69 – 70, 72; *Elenko 1989/90*, s. 47, 51.

6. ks. Stanisław Stachów	23 IV 1939 Nizniów, Ukraina	2 VIII 1957 Czerwińsk 27 III 1966 Łódź	6 VII 1987-1987	proboszcz, dyrektor wspólnoty zakonnej
7. ks. Lech Kasperowicz	1 VIII 1953 Piła	22 VIII 1975 Czerwińsk 8 VI 1982 Łąd	1987-1992	proboszcz, dyrektor wspólnoty zakonnej
8. ks. Zenon Mach	13 V 1950 Rumia	16 VIII 1969 Kutno-Wozniaków 8 VI 1976 Łąd	1992-1995	proboszcz, dyrektor wspólnoty zakonnej
9. ks. Henryk Olesik	12 VII 1938 Zakrzew, diec. Warszawska	2 VIII 1961 Czerwińsk 13 VII 1971 Łąd	1 I 1986-2001	proboszcz, dyrektor wspólnoty zakonnej, przekazał parafię diec. koszalińsko kołobrzeską

Źródło: Archiwum Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorki św. Wojciecha w Pile (dalej ASIP). T. Skrzatusz, b. sygn., b. pag.; Archiwum Rzymsko – Katolickiej Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu (APWNMPS). Kronika Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu 1946 – 2001, b. sygn., b. pag.; L. K a l i Ń s k i, *Rodzina Salezjańska...*, 226 - 265; J. P i e t r z y k o w s k i, *Obecność Salezjanów* Inspektorki św. Stanisława Kostki na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945 – 1952. Kutno 1990, s. 140-141,146; A. Ś w i d a, *Problem parafii salezjańskich...*, s. 73.

W parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu w latach 1952 – 2001 urząd proboszcza piastowało zatem dziewięciu salezjanów, dwóch z nich już zmarło.

Przełożeni inspektorii do pomocy proboszczom kierowali również innych salezjanów, o czym świadczy poniższa tabela.

Tabela 2. Chronologiczny wykaz salezjanów pełniących posługę kapłańską w charakterze wikariuszy i innych księży personelu pomocniczego w parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu w latach 1958 – 2001

Imię i nazwisko	Data i miejsce urodzenia	Daty i miejsca pierwszych ślubów oraz święceń kapłańskich	Okres pracy duszpasterskiej	Uwagi
1. ks. Jerzy Kowalski	22 II 1926 Imielnica, diec. kielecka	2 VII 1948 Czerwińsk 29 VI 1956 Kraków	1958-1959	
2. ks. Waclaw Bobel	8 VIII 1932 Bień, pow. Bielsk Podl.	10 IX 1951 Czerwińsk 18 V 1958 Łąd	1959-1962	
3. ks. Lzydor Parzyjała			1961-1962	
4. ks. Ludwik Czmocho	12 I 1923 Rudnik, diec. siedlecka	2 VIII 1950 Czerwińsk 24 VI 1957 Kraków	1962-1964	+11 II 2003 – Szczecin
5. ks. Władysław Odziemczyk	2 II 1923 Wola Miastkowska, diec. siedlecka	1 IX 1953 Czerwińsk 4 VI 1961 Łąd	1962-1963	+12 IX 1985 – Wąlcz
6. ks. Tadeusz Rzeźnicki	30 I 1933 Grzywacz, pow. Grójec	1 IX 1953 Czerwińsk 3 VI 1962 Łąd	1963-1970	
7. ks. Władysław Ciszewski	28 II 1938 Kol. Apolonia, pow. Łuck, Ukraina	2 VIII 1955 Czerwińsk 7 VI 1964 Łąd	1964-1967	
8. ks. Hieronim Pixa	6 IX 1911 SWzeroka, pow. Pszczyna	30 VIII 1935 Czerwińsk 11 VI 1944 Kraków	1964-1965	+26 IX 1995 – Łódź
9. ks. Stanisław Szoka	18 III 1932 Kowale, diec. wileńska	1 IX 1953 Czerwińsk 9 VI 1963 Łąd	1967-1968	+ 28 VII 1993 – Szczuczyno, Białoruś

10. ks. Henryk Łask	24 VII 1932 Kukowo, pow. Augustów	2 VIII 1952 Czerwińsk 3 VI 1962 Łąd	1968-1969	
11. ks. Kazimierz Głąb	20 V 1905 Dębica, diec. tarnowska	9 VIII 1923 Klecza Dolna 29 VI 1933 Kraków	1968-1969	+19 X 1980 – Różanystok
12. ks. Edmund Jacek	23 II 1932 Ciemień, pow. Turek	2 VIII 1955 Czerwińsk 1 VI 1965 Łąd	1968-1969	+31 X 1986 – Słupsk
13. ks. Józef Ziółkiewicz	15 I 1940 Czerwińsk, diec. płocka	2 VIII 1960 Czerwińsk 7 VI. 969 Czerwińsk	1969-1970	
14. ks. Tadeusz Dróżdź	28 X 1935 Janków, pow. Opoczno	2 VIII 1952 Czerwińsk 4 VI 1961 Łąd	1970-1971	
15. ks. Leon Grochalski	10 XI 1932 Straszewo, diec. włocławska	2 VIII 1952 Czerwińsk 3 VI 1962 Łąd	1971-1972	+19 II 1994 – Łąd
15. ks. Jan Borkowski	5 IV 1945 Kowale, woj. białostockie	2 VIII 1964 Czerwińsk 13 VI 1972 Łąd	1972-1973	
16. ks. Marian Nowak	2 I 1947 Żuków, pow. Przysucha	2 VIII 1963 Czerwińsk 19 VI 1973 Łąd	1973-1977	
369. ks. Franciszek Kamiński	4 I 1934 Wąsosz, pow. Grajewo	2 VIII 1951 Czerwińsk 3 VI 1962 Łąd	1974-1974	
17. ks. Roman Denisiuk	2 I 1945 Dzierżby, pow. Sokołów Podl.	16 VIII 1967 Kutno-Woźniaków 29 VI 1975 Rzym	1976-1977	
18. ks. Jerzy Richert	5 III 1947 Rumia	16 VIII 1967 Kutno- Woźniaków 29 VI 1975 Rzym	1976-1980	

19. ks. Jerzy Królak	12 II 1952 Węgrów	16 VIII 1968 Kutno-Woźniaków 7 VI 1977 Łąd	1977-1978	
20. ks. Henryk Tkaczyk	18 VI 1933 Bądków, pow. Grójec	2 VIII 1952 Czerwińsk 4 VI 1961 Łąd	1978-1979	
21. ks. Edward Stańczak	28 III 1946 Sanniki, diec. płocka	8 IX 1971 Kutno – Woźniaków 7 VI 1977 Łąd	1979-1982	
22. ks. Zbigniew Mroczkowski	7 VII 1927 Toruń	2 VIII 1949 Czerwińsk 30 VI 1959 Łódź	1980-1981	Zamieszkujący w Skrzatuszu dyrektor administracyjny inspektorii św. Wojciecha
23. ks. Henryk Zieniewicz	4 XII 1929 Sokolów Podl.	2 VIII 1947 Czerwińsk 28 XII 1958 Włocławek	1981-1986 1990-2001	+25 X 2005 – Debrzno
24. ks. Józef Borawski	9 VIII 1933 Glinki k. Łomży	2 VIII 1954 Czerwińsk 7 VI 1964 Łąd	1982-1983	+23 V 1999 Słupsk
25. ks. Stanisław Politowicz	zob. tab. 5 nr 78		1983-1985	+VI 2012 Czaplinek
26. ks. Janusz Nowiński	21 IX 1957 Gdańsk	22 VIII 1975 Czerwińsk 19 VI 1984 Łąd	1984-1986	
27. ks. Jan Terlikowski	12 I 1942 Popławy, diec. siedlecka	26 VIII 1964 Czerwińsk 19 VI 1973 Łąd	1985-1986	
28. ks. Stanisław Jankowiak	26 I 1931 Śrem, diec. poznańska	2 VIII 1950 Czerwińsk 4 VI 1961 Łąd	1986-1987	
29. ks. Benedykt Wisiński	22 VII 1957 Brodnica	22 VIII 1976 Czerwińsk 17 VI 1986 Łąd	1986-1989	

30. ks. Jan Darmograj	8 II 1957 Różańsko, diec. szczecińsko - kamieńska	22 VIII 1977 Czerwińsk 19 VI 1984 Łąd	1987-1988	
31. ks. Zdzisław Toll	22 XI 1953 Leszno Wlkp.	2 VIII 1973 Czerwińsk 8 VI 1982 Łąd	1988-1990	+13 VI 2012. Bydgoszcz
32. ks. Mieczysław Wędrychowicz	1 I 1956 Biała, diec. koszalińsko - kołobrzaska	22 VIII 1975 Czerwińsk 19 VI 1984 Łąd	1989-1993	
33. ks. Krzysztof Wilkos	4 IV 1960 Piła	22 VIII 1980 Czerwińsk 26 V 1987 Łąd	1990-1996	
34. ks. Jerzy Czaja	7 I 1959 Rumia	22 VIII 1981 Czerwińsk 25 V 1988 Łąd	1993-1995	
35. ks. Jan Czechowicz	2 XII 1943 Białaczów, pow. Opoczno	2 X 1967 Kutno – Woźniaków 15 VI 1974 Łódź	1995-1996	+1 II 2002 – Rzepczyn
36. ks. Tadeusz Rozalik	26 X 1957 Gorzów	22 VIII 1957 Czerwińsk 19 VI 1984 Łąd	1996-1998	
37. ks. Andrzej Borowiec	8 X 1961 Starachowice, diec. kielecka	29 VII 1995 Rumia – śluby wieczyste 30 VI 1996 Łąd	1996-1997	
38. ks. Piotr Grzymała	28 II 1970 Warszawa	29 VII 1995 Rumia – śluby wieczyste 27 V 1997 Łąd	1997-1998	
39. ks. Mirosław Dukiewicz	23 VIII 1968 Piła	27 VIII 1996 Rumia – śluby wieczyste 26 V 1998 Łąd	1998-1999	

40. ks. Artur Dylewski	5 X 1969 Kołobrzeg	30 VII 1997 Rumia (profesja wieczysta) 29 V 1999 Łąd	1999-2000	
41. ks. Bolesław Kujawa	1 IV 1927 Mlynek, diec. włocławska	2 VIII 1948 Czerwińsk 30 VIII 1959 Łąd	2000-2001	
42. ks. Krzysztof Oleszkiewicz	17 IV 1957 Piła	22 VIII 1979 Czerwińsk 17 VI 1986 Łąd	2000-2001	

Źródło: Archiwum Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorki św. Wojciecha w Pile (dalej ASIPI). T. Skrzatusz, b. sygn., b. pag.; Archiwum Rzymsko – Katolickiej Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu (APWNMPS). Kronika Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu 1946 – 2001, b. sygn., b. pag.; L. K a l i Ń s k i, *Rodzina Salezjańska...*, 226 - 265; J. P i e t r z y k o w s k i. *Obecność Salezjanów...*, s. 140-141,146; A. Ś w i d a, *Problem parafii salezjańskich na Ziemiach Odzyskanych*, Łąd 1972, mps, s. 73 – 74.

Z tabeli wynika zatem, że pracę proboszczów wspierało 42. wyznaczonych księży personelu pomocniczego, z grona tego 12 zmarło.

Ponadto w latach 1952 – 1967 oraz w latach 1995 – 1999 przewidzianą konstytucjami Zgromadzenia Salezjańskiego praktykę pedagogiczno-duszpasterską, zwaną asystencją, odbywało 17 kleryków salezjańskich⁴². Posługę duszpasterzy w l. 1987 – 1989 wspierał również koadiutor Jan Skowroński⁴³.

Pierwszy przełożony inspektorii pilskiej ks. Henryk Jacenciuk (1980 – 1986) rozpoczął starania o otwarcie w Skrzatuszu domu nowicjackiego dla Inspektorii św. Wojciecha z siedzibą w Pile, pojawiła się koncepcja wybudowania w Skrzatuszu domu nowicjackiego⁴⁴, która nigdy jednak nie została zrealizowana. W 2001 r. sanktuarium i parafia zostały przejęte pod zarząd diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej⁴⁵. Po przekazaniu parafii i sanktuarium

⁴² A. Ś w i d a, *Problem parafii salezjańskich na Ziemiach Odzyskanych*, s. 73; E. W i ą z o w s k i, *Salezianie na Pomorzu Środkowym w latach 1945 – 2000*. Warszawa 2000, mps, s. 209.

⁴³ Urodził się 29 IX 1968r. Grodzeń, pierwsze śluby złożył 2 X 1986r. w Swobnicy, a profesję wieczystą 31 VII 1983 r. w Rumi.Elemnko 1998/1999, Piła 1998, s. 45; E. W i ą z o w s k i, *Salezianie na Pomorzu Środkowym...*, s. 215.

⁴⁴ J. P i e t r z y k o w s k i, *Salezianie w Polsce...*, s. 48.

⁴⁵ J. W ą s o w i c z, *Historia Salezjańskiej Inspektorki pw. św. Wojciecha z siedzibą w Pile (1979-2004)*. „Seminare”. T. 22:2005, s.111.

diecezji w l. 2001- 2011 proboszczem był ks. Józef Słowik, natomiast po jego przejściu na emeryturę urząd ten powierzono ks. Tomaszowi Jaskółce⁴⁶.

4. Wybrane formy kultu i duszpasterstwa

Kroniki podają, że w XVII w. na uroczystości odpustowe do Skrzatusza przybywało do 10 tys. pielgrzymów, że rozdawano do 3 tys. Komunii św., że można było spotkać modlących się w skrzatuskim sanktuarium maryjnym pątników przybyłych nawet z bardzo daleka. Do Skrzatusza ciągnęli nie tylko kmiecie i wyrobnicy, szlachta i dworzanie. Nierzadko można było zobaczyć również poczet senatorski⁴⁷.

Wierni przybywali licznie do sanktuarium w Skrzatuszu przede wszystkim z racji odpustów. Uroczyscie czczony był przypadający 15 sierpnia każdego roku odpust Wniebowzięcia NMP, który ogniskował przez stulecia pobożność maryjną wiernych z okolicznych miejscowości⁴⁸. Na odpust ten pielgrzymowano też w czasie II wojny światowej, a po jej zakończeniu, 15 VIII 1945 r. w kronice parafialnej odnotowano liczną grupę wiernych przybyłych na odpust⁴⁹.

W 1972 r. pierwszy ordynariusz nowoutworzonej diecezji koszalińsko – kołobrzeskiej bp Ignacy Jeż, ustanawiając w Skrzatuszu sanktuarium diecezjalne, wyznaczył także nowy odpust na dzień 15 września lub na pierwszą niedzielę po tej dacie jako diecezjalny odpust MB. Bolesnej w Skrzatuszu. Z roku na rok odpust ten gromadził coraz liczniejsze rzesze pielgrzymów z terenu całej Diecezji. W roku 1985 przybyło tu około 20 000 wiernych, a w 1987 już 30 000. Sanktuarium skrzatuskie jest też miejscem, skąd na Jasną Górę wyrusza piesza Koszalińsko-Kołobrzeska Pielgrzymka, wśród uczestników której często dominuje młodzież⁵⁰. Tak dzieje się co roku, wówczas przestrzeń wokół sanktuarium MB Bolesnej mieni się wieloma kolorami⁵¹.

Rosnąca sława skrzatuskiej Piety i towarzysząca jej nieprzerwanie ożywiona pobożność wiernych uczyniły skrzatuską świątynię celem licznych piel-

⁴⁶ *Proboszczowie, którzy przeszli na emeryturę*. „Gość Niedzielny”. R. 88:2011, nr 31, s.III.

⁴⁷ S. J a n k o w s k i, *Sanktuarium Maryjne...*, s. 11 – 17.

⁴⁸ J. N o w i Ń s k i, *Dzieje i kult...*, s. 396 - 397

⁴⁹ E. A., *Matka Bolesna ze Skrzatusza*. „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”. R.1:1989, nr 3-4, s. 13.

⁵⁰ E. A n d r z e j e w s k a, *Skrzatusz – Sanktuarium Maryjne w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej...*, s. 106.

⁵¹ B. S t a n k i e w i c z, *Homo viator*. „Gość Niedzielny”. R.89:2012, nr 32, s.35.

grzymek. W początkowej fazie ruch pielgrzymkowy do Skrzatusza rozwijał się w atmosferze konfrontacji katolicyzmu z herezją protestancką. Kontrreformacyjna działalność zakonu jezuitów Ziemi Wałeckiej i na terenach z nią sąsiadujących w wieku XVII przyczyniła się do zogniskowania wokół cudownej Piety pobożności maryjnej wiernych tych ziem. Po burzy reformacji Skrzatusz stał się jako jedyne sanktuarium północno-zachodniej części Rzeczypospolitej. Pielgrzymowano tu indywidualnie – czyniła tak szczególnie szlachta – ale przede wszystkim archiwa notują napływ wiernych w zorganizowanych grupach, reprezentujących wioski czy też okoliczne miasta. Osiemnastowieczne źródła traktujące o ofiarowywanych wotach, wspominają między innymi dary składane przez mieszczan Ustki, Poznania, Tuczna, Słupska, Czarnkowa, Człopy, Wałcza. Rękopis ks. Delerta wspomina olicznych pielgrzymkach przybywających z racji świąt maryjnych roku liturgicznego. Najliczniej pielgrzymowano na święto NMP. Potwierdzają to późniejsze sprawozdania z racji wizytacji kanonicznych parafii⁵².

Od trzydziestu lat przybywają do Skrzatusza z pielgrzymką Niemcy urodzeni na tych ziemiach przed wojną, a konkretnie na terenach objętych administracją Wolnej Pralatury w Pile, by modlić się u stóp MB Bolesnej. Spotkania te łączą ich wiarę, wspomnienia z dzieciństwa oraz spotkania z przyjaciółmi i znajomymi. W 2008 r. przyjechali tu jednym autobusem z trzydziestoma sześcioma pielgrzymami i wieloma samochodami, zarówno z polskimi, jak i niemieckimi rejestracjami. Na to spotkanie z pielgrzymami niemieckimi w skrzatuskim sanktuarium przybywa bp Paweł Cieślik, biskup pomocniczy kołobrzesko-koszaliński, by przewodniczyć tu uroczystej Mszy św. koncelebrowanej wspólnie z kapłanami niemieckimi. To wspólne spotkania w Skrzatuszu stały się już tradycją. Bywał na nich także bp Jeż. Uczestniczył również jego następca bp Czesław Domin, który w 1995 r. – ostatnim roku swojego życia napisał kazanie, którego ze względu na chorobę nie był w stanie wygłosić w Skrzatuszu. Poprosił o to bpa Cieślika. Na to spotkanie do Skrzatusza przybywają Niemcy z Dortmundu i okolic, z Meklemburgii, Berlina, ale też i Niemcy, którzy tu pozostali, oraz Polacy. Są to więc spotkania narodów: Niemcy – Polacy, ale i spotkania ekumeniczne, bo niektórzy z nich są ewangelikami, ale chcą uczestniczyć we wspólnej modlitwie. Celem jest pojednanie⁵³.

⁵² J. Nowiński, *Dzieje i kult...*, s.395.

⁵³ B. Stankiewicz, *Matka Boża Pojednania*. „Gość Niedzielny”. R. 85:2008, nr 38, s. VI.

W sanktuarium maryjnym w Skrzatuszu spotykają się również seniorzy i wolontariusze, którzy modląc się powierzają jej swoje cierpienia i radości⁵⁴. W Skrzetuskim sanktuarium maryjnym salezjanie organizowali czuwania młodzieży, odbywały się spotkania moderatorów i animatorów prowadzonych przez grup Ruchu Światło–Życie. Od 1988 r. postanowiono organizować tu Sejmiki Młodzieży. Początkowo traktowano je jako „odtrutki na Jarocin”. Podczas trwania Sejmiku każdy młody przybysz traktowany był jako brat, niezależnie od tego, czy miał kolczyk w uchu, długie włosy czy wygląd panka. Każdy był ważny i zauważony przez grupę ewangelizacyjną, nad którą czuwały siostry salezjanki i księża salezjanie, m.in.: ks. Andrzej Marchewka i ks. Kazimierz Lewandowski. Podczas Sejmików rozmawiano, spotykano się, wspólnie szukano drogi, rozwiązań. Szukano możliwości osobistego spotkania się w głębi własnego serca z Chrystusem. Każdego roku przybywało młodzieży. Nawet ci, którzy nałogowo palili papierosy, nadużywali alkoholu czy narkotyzowali się szanowali to miejsce, zgodnie z przyjętym regulaminem⁵⁵.

W 1998 r. od 18 do 20 września w Pile i Skrzatuszu odbył się V Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich. Na kongresie tym spotkały się ruchy i stowarzyszenia diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Celem Kongresu było przede wszystkim przygotowanie ludzi świeckich, należących do ruchów i stowarzyszeń katolickich, do przeżycia Jubileuszu roku 2000. Zaproszeni zostali wszyscy, nie tylko zaangażowani w ruchy i stowarzyszenia katolickie⁵⁶. Uroczystości kongresowe zbiegły się w tym dniu z dziesiątą rocznicą, dokonanej w 1988 r. przez kard. Józefa Glempa, koronacji figury MB Bolesnej. Przed rozpoczęciem Mszy świętej, pielgrzymom gromadzącym się licznie przed ołtarzem polowym zostało odczytane orędzie Kongresu. Eucharystii przewodniczył ówczesny ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski Marian Gołębiewski. Wraz z biskupami z diecezji i kapłanami sprawował ją zaproszony specjalnie na tę okazję bp Józef Zawitkowski z Łowicza, który wygłosił również homilię⁵⁷.

⁵⁴ *Skrzatuskie spotkania*. „Gość Niedzielny”. R.89:2012, nr 32, s.35.

⁵⁵ T. P u k i e w i c z, *Sztuka wyboru (VIII Sejmik Młodzieży w Skrzatuszu)*. „Gość Niedzielny”. R. 72:1995, nr 38, s.13.

⁵⁶ *V Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Pila Skrzatusz 18-20 września 1998 r.* „Gość Niedzielny”. R.75:1998, nr 3, s.17.

⁵⁷ *Niedziela, 20 września*. „Gość Niedzielny”. R.75:1998, nr 41, s.19.

Zbigniew Polaków z Wąlcza nazwał siebie kapliczkarzem, bowiem jego *idee fix* był kapliczkowy szlak z Wąlcza do sanktuarium w Skrzatusza. Zaczęło się od ciężkiej choroby żony. Obiecał Matce Bożej, że za jeden rok jej życia w podziękowaniu wyrzeźbi jedną kapliczkę. Żona wyzdrowiała, kapliczek przybywało. Pragnął również rozślawić cudowną Pietę ze Skrzatusza. Chciał, aby na wszystkich drogach z jego rodzinnego miasta do sanktuarium maryjnego prowadziły kapliczki. Aby było ich jak najwięcej. Dla pielgrzymów miały być drogowskazem do celu pielgrzymki i zarazem miejscem postoju, gdzie mogliby odpocząć, pomodlić się, pośpiewać. Nie przestał rzeźbić, bo wiedział, że nawet w natłoku codziennych spraw i refleksji potrzebne są takie duchowe przystanki, że łatwiej potem żyć⁵⁸.

Zakończenie

Początki dziejów Skrzatusza są mało znane, wiadomo jednak, że Skrzatusz przez wieki dzielił losy Ziemi Wąleckiej. Miejscem pielgrzymkowym stał się wówczas, gdy w 1575 r. w drewnianym kościele znalazła się figura Matki Boskiej Bolesnej. Cuda uczynione za wstawiennictwem Matki Boskiej. Skrzatuskiej spisywano pod przysięgą już od 1605 r. W 1697 r. figurkę ogłoszono oficjalnie jako cudowną. Dzieje figury o wymiarach 14 x 43 x 27 cm pozostały w znacznej mierze nieznanne. Nie wiadomo kim był rzeźbiarz, który ją wykonał, nie wiadomo nawet skąd pochodzi. Według oceny znawców dzieł sztuki, wyrzeźbiony w drewnie lipowym wizerunek Matki Boskiej. Bolesnej pochodzi z pierwszej połowy XV w. Jest pewne, że do 1575 r. figurka znajdowała się w kościele w Mielęcinie niedaleko Tuczna. Po zamieszkach na tle religijnym w 1575 r. Pieta, jak wiele innych rzeźb i obrazów została przez protestantów usunięta z kościoła w Mielęcinie, sprofanowana, a po jakimś czasie umieszczono ją w skrzatuskim kościele. Obecny kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w zbudowany został w l. 1687 – 1694. W l. 1958 - 2001 opiekę nad sanktuarium oraz parafią skrzatuską sprawowali salezjanie. W tym okresie urząd proboszcza piastowało dziewięciu salezjanów. Posługę proboszczów wspierało 42. księży personelu pomocniczego. W pracy duszpasterskiej pomagało również 17 salezjanów kleryków oraz jeden koadiutor. W l. 1979 – 1980 salezjanie odrestaurowali kościół w Skrzatuszu. Przygotowali również koronację cudownej figury Matki Bożej. Aktu nałożenia drogocennych koron papieskich. na figurę Matki Bożej Bole-

⁵⁸ *Pod wielkim dachem nieba*. „Gość Niedzielny”. R.75:1998, nr 1, s. 20.

snej 18 IX 1988 r w sanktuarium maryjnym w Skrzatuszu dokonali: prymas Polski kard. Józef Glempa, abp poznański Jerzy Stroba i ordynariusz koszaliński – kołobrzski bp Ignacy Jeż. Przed jubileuszem 25-lecia koronacji okazało się, że przechowywane w skarbcu sanktuarium stare korony Piety skrzatuskiej. datować można na ok. 1660 r. Jeśli opinię tą potwierdzą badania i ekspertyzy, będą to najstarsze zachowane w Polsce korony wotywnie związane z kultem maryjnym. Najwięcej pielgrzymów przybywa na odpusty. Sanktuarium stało się również miejscem spotkań grup, ruchów i stowarzyszeń katolickich, czuwań oraz Sejmików Młodzieży. Od trzydziestu lat przybywają do Skrzatusza z pielgrzymką Niemcy urodzeni na tych ziemiach przed wojną i objętych administracją Wolnej Prałatury w Pile. Spotkania te łączą wiarę, wspomnienia z dzieciństwa oraz spotkania z przyjaciółmi i znajomymi. Są to spotkania narodów: Niemcy – Polacy, ale i spotkania ekumeniczne, bo niektórzy z nich są ewangelikami, ale chcą uczestniczyć we wspólnej modlitwie. Wśród łask przypisywanych wstawiennictwu Matki Skrzatuskiej najliczniejsze były uzdrowienia i nawrócenia.

Beitrag der Salesianer Don Boscos zur Vertreibung der Marienverehrung im Marienheiligtum in Skrzatusz

Zusammenfassung

Anfänge der Geschichte von Skrzatusz sind wenig bekannt, es ist doch bekannt, dass Skrzatusz langjährig ein Teil der Geschichte des Landes Deutsch Krone war. Als die Figur der Schmerzen Mariens sich im Jahr 1575 in der Holzkirche befand, Skrzatusz wurde zum Wallfahrtsort erhoben. Schon seit dem Jahr 1605 sind die vollgebrachte Wunder unter der Fürsprache der Gottesmutter unter Eid aufgeschrieben. Die Geschichte der Figur zu 14 cm x 43 cm x 27 cm ist überwiegend unbekannt. Über des Bildhauers Name und Herkunft ist auch nichts bekannt. Die Experten behaupten, dass das geschnitzte aus Lindenholz Abbild der Gottesmutter aus der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts stammt. Die Figur befand sich bis zum Jahr 1575 in der Kirche im Ort Mielęcín in der Nähe von Tuczno. Skulptur der Pietà und andere Skulpturen wurden nach Religionsunruhen im Jahr 1575 durch die Protestanten aus der Kirche in Mielęcín entfernt und entweiht. Die Skulptur wurde später in der Kirche in Skrzatusz untergebracht. Die gegenwärtige St. Marienkirche entstand in den Jahren 1687-1694. Das Marienheiligtum und die Pfarre in Skrzatusz werden in den Jahren 1958-2001 vom Orden der Salesianer Don Boscos

betreut. Sie wurden in dieser Zeit neun mal zum Propst erhoben. 42 Personen vom geistlichen Hilfspersonal unterstützen die Pfarrer. 17 Kleriker-Salesianer Don Boscos und 1 Koadjutor nahmen auch an der Seelsorge teil. In den Jahren 1979-1980 wurde die Kirche in Skrzatusz restauriert. Die Salesianer Don Boscos bereiteten auch die Krönung der wunderbaren Figur der Gottesmutter vor. Diese Krönung fand am 18. September 1988 im Marienheiligtum in Skrzatusz statt. Es waren Primas von Polen Józef Kardinal Glemp, Erzbischof von Posen Jerzy Stroba und Ordinarius der Diözese von Köslin-Kolberg Bischof Ignacy Jeż dabei. Es ist vor dem fünfundzwanziges Jubiläum der Krönung herausgestellt, dass man die alte Kronen auf den Häuptern Christi und der Gottesmutter auf ca. 1660 datieren kann. Das sind wahrscheinlich die älteste, aufbewahrte in Polen Votivkronen, die mit der Marienverehrung verbunden sind. Die Pilger kommen am häufigsten zur Kirchweih an. Das Heiligtum ist nun als Treffpunkt der katholischen Gruppen, Bewegungen und Vereine bezeichnet. Deutsche, die in diesem Land vor dem Zweiten Weltkrieg geboren sind, kommen schon ab den 30 Jahren nach Skrzatusz an. Die Begegnungen verbinden der gemeinsame Glaube, Erinnerungen an die Kindheit und Treffen unter Freunden und Bekannten. Das ist deutsch-polnische Begegnung der Nationen und auch die ökumenische Begegnung, weil die Protestanten auch an der gemeinsamen Gebet teilnehmen wollen. Es kommt am häufigsten unter der Fürsprache der Gottesmutter die Gnade der Genesung und Verständnis des Willen Gottes.

Übersetzt Eugeniusz G. Wiązowski